



Na studia chemiczne szłam bez większego przekonania, ale już po pierwszym roku wiedziałam, że to idealne miejsce dla mnie. Mimo, że moja praca licencjacka dotyczyła nanotechnologii, to studia magisterskie zdecydowałam się kontynuować pod opieką prof. Ryszarda Łażnego i dr Anety Nodzewskiej w Zakładzie Chemii Organicznej, gdzie pracowałam nad syntezą asymetryczną z zastosowaniem immobilizowanych reagentów.

Przygodę z Kołem Naukowym zaczęłam na drugim roku studiów, początkowo pełniąc funkcję Skarbnika, później Prezesa. Każdy rok owocował w nowe doświadczenia: organizowaliśmy pokazy, braliśmy udział w Festiwalu Nauki i Sztuki, szlifowaliśmy nasze umiejętności w prezentacji tematów naukowych. Jako członek kole brałam udział w wielu konferencjach naukowych prezentując swoje zainteresowania jak i wyniki badań, wielokrotnie zdobywając nagrody i wyróżnienia za najlepsze prezentacje/postery.

Koło Naukowe dało mi jeszcze jedno cenne doświadczenie - miałam okazję uczestniczyć w wielu konferencjach nie tylko jako uczestnik, ale także organizator. Pomagałam w organizacji jubileuszowego, 55 Zjazdu Polskiego Towarzystwa Chemicznego, Ogólnopolskiego Studenckiego Mikrosymposium Chemików oraz miałam wielką przyjemność bycia organizatorem XL Ogólnopolskiej Szkoły Chemii 'Chemia zrodzona z Natury', a co za tym idzie, pełniłam funkcję prezesa Akademickiego Stowarzyszenia Studentów Chemii. Na żadnym kursie czy szkoleniu nie da się tyle nauczyć i zrozumieć co podczas kilkumiesięcznej organizacji ogólnopolskiego wydarzenia.

Szukając nowych wyzwań, już w trakcie studiów odbyłam staże: w firmie GE-Hitachi w Wilmington (USA) oraz w Instytucie Chemii Organicznej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Kolejnym wyzwaniem był (i jest nadal) doktorat w Irlandii. Od 2014 jako stypendystka Irish Research Council pracuję nad syntezą nowych antybiotyków peptydowych.

Poza pracą naukową uwielbiam górskie spacerowanie i gotowanie, a także staram się zagłębiać tajniki jogi oraz chemii kosmetycznej.